

## BEKSIŃSKI W HUCIE: MALARSTWO, KTÓRE BOLI

LIŚCIE PRZYPOMINAJĄ TKANKI (LUB ODWROTNIE), BETONOWE BLOKI – DO BÓLU SZCZEGÓŁOWY UKŁAD KOSTNY, WYKRZYWIONE GĘBY Z KAMIENIA. TO BOLI, ALE I INTRYGUJE

„Ostatnią rodzinę” w kinach obejrzało już ponad 516 tysięcy widzów. Z filmu Jana P. Matuszyńskiego nie dowiedzieliśmy się zbyt wiele o tym, co „Beksiński miał na myśli”, tworząc swoje obrazy. Film nie opowiedział, skąd artysta czerpał inspiracje i kim był naprawdę. Tym bardziej warto na własne oczy zobaczyć i poczuć, co siedziało w głowie jednego z najważniejszych współczesnych polskich malarzy. Stała ekspozycja dzieł Zdzisława Beksyńskiego w Nowohuckim Centrum Kultury cieszy się niestabnym powodzeniem. Kolekcja, przekazana NCK w depozyt przez Annę i Piotra Dmochowskich, kolekcjonerów sztuki, marszandów i przyjaciół artysty, liczy 50 obrazów olejnych, w większości pochodzących z lat 80. XX wieku, z tzw.

okresu fantastycznego w twórczości artysty, oraz kilka płócien z ostatniego etapu jego życia. Zobaczymy tu zarówno obrazy komercyjne, jak i te najmniej znane. Kolekcję stałą uzupełnia 100 rysunków i 100 fotografii, które będzie można oglądać w NCK okazjonalnie, podczas wystaw czasowych.

Co: **Galeria Zdzisława Beksyńskiego**

Gdzie: **Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232**

Kiedy: **od 7 października 2016 r., od wtorku do niedzieli,**

**w godz.: 11-19**

Bilety: **normalny – 10 zł, ulgowy – 8 zł**

